

– To było bardzo ważne dla Polski posiedzenie Parlamentu Europejskiego w Strasburgu. Szczególnie dwa tematy obrad skupiały uwagę internautów, piszących do mnie liczne e-maile i kierowców, przewożących towary po europejskich drogach.

Prawa autorskie na jednolitym rynku cyfrowym

Znalazłem się w grupie 36 posłów do PE, którzy **wstrzymali się** w głosowaniu nad dyrektywą o prawach autorskich. Jak wiadomo, większość posłów – 348 poparło tę dyrektywę, przeciwnych było 274.

Oczywiście jestem zwolennikiem zasady, by szanować prawa twórców do godziwej zapłaty za ich rozpowszechniane dzieła. Równocześnie, trzeba jednak pamiętać o drugiej wartości – o swobodzie publikacji i swobodzie dostępu do Internetu, która powinna być ograniczana wyłącznie w sytuacjach szczególnych.

Dzieła twórców powinny być należycie honorowane, ale i Internet powinien być powszechnie dostępny. Te dwie wartości i interesy należy mądrze pogodzić.

Moim zdaniem, proponowana dyrektywa nie doprowadza w tej mierze do rozsądnego kompromisu, o znacznym stopniu poparcia. Należało nad tym trudnym, kontrowersyjnym prawem unijnym pracować dalej, a nie forsować je tuż przed wyborami. Dlatego wstrzymałem się od głosu.

Dyskusja nad pakietem mobilności

To bardzo ważna debata, gdyż transport jest nerwem UE. Sprawność transportu przesądza o realizacji takich wartości Unii, jak swoboda przemieszczania się osób i towarów.

W ruchu międzynarodowym, dużą rolę odgrywa transport polski. Realizuje go 35 tysięcy przedsiębiorstw, w których pracuje ponad 250 tysięcy osób.

Transport międzynarodowy generuje ponad 6 proc. polskiego PKB.

Deklarowany cel pakietu mobilności jest szczytny. I nikt nie ma wątpliwości, że należy poprawiać warunki pracy i życia kierowców, gdyż jest to bardzo ciężka praca, z dala od domu, narażona na różne niewygody.

Proponowane rozwiązania nie biorą w ogóle pod uwagę realiów, takich jak brak miejsc parkingowych i hoteli na trasach. W efekcie pakiet nie poprawiłby odczuwalnie warunków pracy kierowców, a doprowadziłby do osłabienia firm transportowych z państw Europy Środkowo-Wschodniej. Wiele z tych firm straciłoby szansę na funkcjonowanie na wspólnym europejskim rynku. Sytuacja kierowców by się nie poprawiła, zaś sytuacja wielu firm mogłaby się dramatycznie pogorszyć.

Nie mogę zatem poprzeć proponowanego pakietu mobilności, gdyż liczą się skutki proponowanych rozwiązań prawnych, a nie nawet najszlachetniejsze intencje.

Janusz Zemke

Strasburg

27 marca 2019 r.
